

## 7,20 - londyńska płaca minimalna

Autor tekstu: **Maciej Psyk**

**Mimo, że krajowa płaca minimalna (*national minimum wage*) w Wielkiej Brytanii wynosi 5,35 funta za godzinę pracy, jej odpowiednik w Londynie, pozwalający żyć na skromnym poziomie wynosi 7,20£ - ogłosił zespół badaczy z Living Wage Unit.**

Jest to już trzecie badanie tego zespołu, które wykazało to, co większość Polaków w Londynie czuje na co dzień — praca w Londynie poniżej 6 funtów za godzinę oznacza życie w ubóstwie. Ściślej — stawka poniżej 6,25£ skazuje na życie w ubóstwie nawet jeśli otrzymuje się zasiłek dla małozarabiających czyli Working Tax Credit. W poprzednim badaniu, z maja 2006 roku stawkę tę, zwaną London Living Wage, ustalono na 7,05£. W pierwszym badaniu w kwietniu 2005 roku było to 6,70£. Tendencja jest więc stała — „londyńska” płaca minimalna jest wyższa od krajowej o 2 funty. **Obecnie poniżej granicy ubóstwa żyje co siódmy londyńczyk zatrudniony na pełny etat i co drugi zatrudniony na część etatu. Większość z nich to emigranci, wykonujący takie prace jak sprzątaczką, pomoc domowa, sprzedawczyni, kasjerka, ale dotyczy to nawet kierowców samochodów dostawczych czy pomocników budowlanych.** W raporcie podnosi się, iż ubóstwo osób najslabiej opłacanych nie jest wynikiem kryzysu czy braku pieniędzy na rynku. Wprost przeciwnie — płace pracowników City w ciągu roku wzrosły o 20% i wynoszą średnio 100 tys. funtów rocznie. Średni tygodniowy dochód mieszkańca Kensington and Chelsea Council wynosi 1252£. W City of London — 1107£. Niskie zarobki są wynikiem niskich płac oferowanych przez pracodawców. Ci zaś zatrzymują część zysków dla siebie ponieważ napływ siły roboczej z krajów tzw. A8 obniżył cenę pracy. W ten sposób przepaść między najmniej zarabiającymi a resztą społeczeństwa pogłębia się. Dla przykładu w ciągu roku średnie zarobki w Tesco spadły z 12713£ do 11594£.

Samo utworzenie zespołu Living Wage Unit, opracowującego doroczne badania „londyńskiej” płacy minimalnej było dużym sukcesem związków zawodowych. Steve Hart, sekretarz regionalny związku zawodowego T&G powiedział: *"Setki tysięcy nisko opłacanych pracowników zmaga się z utrzymaniem swoich rodzin w Londynie, jednym z najdroższych miast świata. Rozpoczęcie badań London Living Wage było wielkim dokonaniem burmistrza. Jest to minimum jakie odpowiedzialni pracodawcy powinni płacić swoim pracownikom aby ci nie żyli w ubóstwie. Teraz zostaje tylko wprowadzić to w życie w sektorze prywatnym i publicznym"*.

W przeliczeniu, 7,20£ na godzinę odpowiada 15.000£ brutto rocznie lub 1000£ netto miesięcznie. W praktyce, żyjąc na skromnym lecz angielskim poziomie życia mityczne i upragnione przez emigrantów „odkładanie” możliwe jest dopiero powyżej tej granicy. Nie znaczy to bynajmniej, że 1000 funtów miesięcznie to kwota pozwalająca na wygodne życie. Przeciwnie, jest to kwota, która dopiero pozwala **uniknąć ubóstwa**. Niektóre banki uzależniają od osiągnięcia dochodu w wysokości minimum 1000 funtów otwarcie konta lub przyznanie wypukłej karty płatniczej. Problemy ze „związaniem końca z końcem” ma jednak większość młodych Anglików rozpoczynających pracę zawodową. Średnia płaca roczna w Londynie jest zawyżana przez elitę finansową z City. Londyn każe więc płacić wysoką cenę za możliwość mieszkania w tej jednej ze stolic świata. To właśnie jest powodem dla którego wybiera go jako miejsce zamieszkania zdecydowana mniejszość emigrantów. Większość wybiera małe miejscowości lub zgoła wieś.

Powodem tej strategii — i dwufuntowej różnicy płac minimalnych między Londynem a resztą kraju — są bardzo wysokie ceny nieruchomości i wynajmu w stolicy. Najatrakcyjniejsze domy kupują multimilionerzy z całego świata - głównie z USA, Izraela czy Rosji. Windują ceny ze szkodą dla „zwykłych” londyńczyków. Średnia cena mieszkania w Londynie wynosi już 300 tys. funtów.

Jedynym rozwiązaniem problemu jest ustawowe podniesienie płacy minimalnej w Londynie do poziomu London Living Wage. Rozwiązanie takie nie jest wykluczone. W USA w większości stanów obowiązuje płaca minimalna wyższa niż federalna. W niektórych stanach płaca minimalna jest uzależniona od wielkości firmy, np. w Minnesocie firmy o rocznych dochodach powyżej 625 tys. dolarów obowiązuje stawka 6,15\$ a poniżej — 5,25\$. Także w Polsce rząd Marcinkiewicza chciał, by płaca minimalna była ustalana dla poszczególnych

województw — aczkolwiek po to, by można ją było zmniejszać a nie zwiększać.

**Według norm Międzynarodowej Organizacji Pracy płaca minimalna powinna wynosić połowę średniej pensji. Wielka Brytania tego poziomu jeszcze nie osiągnęła — średnia płaca wynosi 570£ tygodniowo czyli nawet bez uwzględniania sytuacji Londynu minimalna tygodniówka powinna wynosić 285£ brutto. Tymczasem za 40 godzin zarobimy 214£. Oznacza to, że państwo nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań nawet wobec całego kraju. Wprowadzenie London Living Wage byłoby po prostu ich wypełnieniem — choć w dalszym ciągu byłaby to mniej niż połowa średnich zarobków londyńczyków, wynoszących ponad 30 tys. funtów (odpowiednio 790£ tygodniowo dla mężczyzn i 597£ dla kobiet). Pod względem prawnym należy się to londyńczykom „jak psu zupa”. Może warto w tej sprawie się zjednoczyć i przemówić jednym głosem?**

### **Maciej Psyk**

Publicysta, dziennikarz. Z urodzenia śląszczanin. Ukończył politologię na Uniwersytecie Szczecińskim. Od 2005 mieszka w Wielkiej Brytanii. Członek-założyciel Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów oraz członek British Humanist Association i afiliowanego Ealing Humanist Association.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 11-04-2007 Ostatnia zmiana: 11-04-2007)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5340) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5340>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz  
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej,

w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)